

Warszawa, 14 czerwca 2023 r.

Szanowna Pani
Anna Moskwa,
Minister Klimatu i Środowiska

Szanowny Pan
Ireneusz Zyska,
Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska
Pełnomocnik Rządu ds. Odnawialnych Źródeł Energii

APEL BRANŻY SŁONECZNEJ

w sprawie uchylecia przepisów o pułapie dochodów ze sprzedaży energii i odpisie na Fundusz

Szanowna Pani Minister, Szanowny Panie Ministrze,

w imieniu branży energetyki słonecznej **apelujemy o pilne podjęcie działań legislacyjnych celem uchylecia z końcem czerwca 2023 r. przepisów dotyczących pułapu dochodów ze sprzedaży energii oraz odpisu na Fundusz** obowiązujących m.in. wytwórców energii z OZE na podstawie ustawy z dnia 27 października 2022 r. o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 roku (Dz.U. 2022 poz. 2243 ze zm., „Ustawa Cenowa”).

Pragniemy przypomnieć, że podstawę prawną dla państw członkowskich Unii Europejskiej do ingerencji w rynek energii elektrycznej celem ochrony najbardziej wrażliwych grup odbiorców energii elektrycznej przed niekontrolowanym wzrostem cen oraz zagwarantowania ciągłości dostaw w obliczu kryzysu wywołanego inwazją zbrojną Rosji w Ukrainie, która zachwiała bezpieczeństwem energetycznym całej Europy, stanowi Rozporządzenie Rady (UE) 2022/1854 z dnia 6 października 2022 r. w sprawie interwencji w sytuacji nadzwyczajnej w celu rozwiązania problemu wysokich cen energii (Dz. Urz. UE.L 2022 Nr 261I, str. 1, „Rozporządzenie Price Cap”). Rozporządzenie Price Cap jest aktem tymczasowym. Przepisy art. 6-8 ww. aktu, które ustanawiają pułap dochodów oraz możliwość nałożenia składki solidarnościowej wraz z innymi środkami równoważnymi, zgodnie z art. 22 ust. 2 lit c) Rozporządzenia Price Cap tracą moc 30 czerwca 2023 r.



Oznacza to, iż zgodnie z wolą unijnego prawodawcy pułap dochodów oraz wszelkie związane z nim ograniczenia mogą być stosowane jedynie do końca czerwca bieżącego roku. W związku z tym, normy Ustawy Cenowej ustanawiające pułapy dochodów i odpis na Fundusz, między lipcem 2023 r. a grudniem 2023 r. nie znajdują żadnej podstawy prawnej w unijnych przepisach, a wprowadzone przy ich pomocy ograniczenia są niezgodne z prawem UE, w tym zasadami konkurencji.

Na poziomie unijnej podstawy prawnej powyższa kwestia ma znaczenie kluczowe. O ile bowiem rozważania o zasadności wprowadzanych rozwiązań i ograniczeń na okres pierwszego półrocza 2023 roku wymagają przeprowadzenia analizy prawnej i kosztowej, to już **związanie obowiązkami z Ustawy zamrażającej w drugim półroczu 2023 roku narusza szereg regulacji unijnych prima facie. Od 1 lipca 2023 r. nie istnieje podstawa do ograniczenia urzędowego cen, po których wytwórcy mogą sprzedawać energię elektryczną, a mechanizmy Ustawy zamrażającej będą prawdopodobnie stanowić naruszenie podstawowych zasad konkurencji na rynku energii elektrycznej, w tym w szczególności przepisów art. 3 ust. 3 i 4, art. 4 oraz art. 5 ust. 1 Dyrektywy 2019/944 z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej oraz zmieniająca dyrektywę 2012/27/UE.**

Utrzymanie kwestionowanych przepisów w obecnym kształcie po 30 czerwca 2023 r. będzie się wiązać z ryzykiem składania skarg do Komisji Europejskiej przez przedsiębiorców na Polskę oraz roszczeniami odszkodowawczymi przeciwko Skarbowi Państwa.

Przypominamy, że Komisja Europejska opublikowała 5 czerwca raport, w którym dokonała przeglądu i przedstawiła wnioski płynące ze stosowania przez państwa członkowskie środków przyjętych na podstawie Rozporządzenia Price Cap. **Komisja jednoznacznie nie rekomenduje przedłużania terminu stosowania rozporządzenia w zakresie dotyczącym limitu cen.** Komisja zwróciła także uwagę, że rozwiązania w poszczególnych państwach członkowskich znacząco się od siebie różnią, będąc źródłem niepewności inwestorów, oraz podkreśliła, że **stosowanie cen maksymalnych miało negatywny wpływ na zawieranie umów długoterminowych, w tym umów PPA, w niektórych państwach członkowskich.**

Chcemy zaznaczyć, że popieramy wprowadzenie rozwiązań chroniących najbardziej wrażliwe grup odbiorców energii elektrycznej przed niekontrolowanym wzrostem cen oraz zagwarantowanie ciągłości dostaw w obliczu kryzysu wywołanego przede wszystkim inwazją zbrojną Rosji na Ukrainę, która zachwiała bezpieczeństwem całej Europy. Tym niemniej, naszym zdaniem, najszybsza droga do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego państwa wiedzie poprzez wspieranie rozwoju odnawialnych źródeł energii, w tym również energetyki słonecznej. Stąd **uważamy, że dalsze obowiązywanie Ustawy Cenowej w obecnym kształcie może prowadzić do radykalnej utraty rentowności funkcjonujących instalacji**



OZE, w dalszej perspektywie pociągać za sobą zahamowanie rozwoju nowych mocy, co stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz odbiorców końcowych, gdyż oznacza nieuchronny wzrost cen energii elektrycznej. Zbyt wysokie obciążenia i zbyt niskie limity cen wpływają na zdolność właścicieli funkcjonujących instalacji do bieżącej obsługi zadłużenia, co może doprowadzić w krótkim czasie do fali upadłości. Tymczasem, jak wiadomo, im więcej rodzimej produkcji z OZE, tym mniejsze uzależnienie gospodarki od importu węglowodorów. Na przestrzeni ostatnich miesięcy źródła odnawialne zapewniały ilość mocy niezbędną do bezpiecznego funkcjonowania KSE w obliczu wielu awarii, wyłączeń i remontów źródeł konwencjonalnych. Coraz częstsze stają się także utrudnienia w transgranicznej wymianie energii, gdyż jej niedobór ma charakter systemowy w Europie. Utrzymanie obowiązujących przepisów, stanowiących nieproporcjonalne obciążenie wytwórców zielonej energii, w dłuższej perspektywie spowoduje załamanie inwestycyjne w sektorze.

W szczególności, obowiązujące limity cen nie odzwierciedlają warunków rynkowych, w których muszą działać przez ostatnie kilkanaście miesięcy przedsiębiorcy. W szczególności nie odnoszą się adekwatnie do przychodów uwzględniających profil wytwarzania źródła, od którego uzależnione są ceny rynkowe energii po jakich wytwórca faktycznie ją sprzedaje. Zgodnie z informacjami, które zebraliśmy od firm członkowskich, koszty realizacji projektów znacząco wzrastają. Przy obliczeniach uwzględniliśmy przede wszystkim poziom koniecznych nakładów inwestycyjnych oraz kosztów operacyjnych. Te pierwsze wzrosły na przestrzeni ostatnich miesięcy o 30 %. Rośnie także koszt kapitału własnego na realizację inwestycji. Cena paneli sięga obecnie prawie 300 tysięcy € za 1 MWp mocy zainstalowanej, koszt falowników to około 22 tysiące € za 1 MWp, a koszt systemów montażowych to ponad 120 tysięcy € za 1 MWp. Coraz większą trudność sprawia pozyskanie stacji transformatorowych – ich koszt również mocno wzrósł. Koszt pozyskania komponentów do budowy farm fotowoltaicznych – nadal bez kosztów robót budowlanych, ogrodzenia, monitoringu, etc. sięga nawet 730 tysięcy € za 1 MWp. Przy dzisiejszym kursie euro koszt nakładów inwestycyjnych dla projektów PV sięga dziś zatem nawet 3,5 miliona złotych za 1 MWp instalacji, wobec 2,6-2,95 mln złotych, które trzeba było przeznaczyć na inwestycję kilka miesięcy temu, co wynika z danych przekazanych przez inwestorów. Powyższe wpływa także na wzrost kosztów utrzymania instalacji (np. w zakresie wymiaru podatku od nieruchomości), które obecnie wynoszą ok. 70 zł/MWh. Do wyznaczenia proponowanego poziomu limitu ceny wzięliśmy również pod uwagę rosnące koszty finansowania wynoszące obecnie ok. 350 zł/MWh oraz koszty bilansowania handlowego stanowiące ok. 2% wartości rynkowej ceny energii przy zmieniających się warunkach rynku bilansującego (ok. 30 zł/MWh). Należy wziąć również pod uwagę "koszt profilu" dla fotowoltaiki, który obecnie kształtuje się na poziomie 80zł/MWh.



Poniżej poglądowo przedstawiamy przeciętne, rynkowe koszty finansowania kredytowego projektów PV:

capex	3 500	kPLN
finansowanie	80%	
kredyt	2 800	kPLN
okres	15	lat
oproc	9,50%	
rata	358	kPLN rocznie
produktywność	950	MWh/MW rocznie
rata/MWh	377	PLN/MWh

Bardzo poważnym czynnikiem negatywnie wpływającym na koszt realizacji projektów jest trwająca wojna w Ukrainie. Podobnie jak w przypadku instalacji wytwarzania biogazu i biomasy łańcuchy dostaw stali, miedzi oraz komponentów do produkcji układów scalonych zostały zakłócone. Poprzez spadek dostępności surowców i zmniejszoną podaż rosną ceny poszczególnych elementów, w szczególności falowników. Na rynku zdarzają się już sytuacje, w których buduje się projekty fotowoltaiczne, ale z powodu braku falowników nie zostają one podłączone do sieci.

Ponadto, warto przypomnieć założenia interwencji na europejskim rynku energii określone przez Rozporządzenie Price Cap. Prawodawca unijny wskazał, że limity cen powinny być wprowadzone tak, aby utrzymać efekt zachęty dla nowych inwestycji pomimo kryzysu energetycznego i gospodarczego. Nie można zapominać także o zachęcaniu producentów energii w źródłach konwencjonalnych do zwiększania udziału czystej energii w ich miksie energetycznym. Przełoży się to, jak wiadomo, na zmniejszenie ilości energii obciążonej opłatami wynikającymi z systemu EU ETS.

Uważamy, że przedstawione okoliczności przemawiają za zniesieniem limitu ceny oraz odpisów na Fundusz dla OZE, co powinno zagwarantować realizację nowych projektów i utrzymać dynamiczny przyrost nowych mocy. Aby zachować konkurencyjność polskiej gospodarki konieczne będą ogromne wolumeny konkurencyjnej cenowo, zielonej energii.

Podsumowując, zdaniem PSF, dalsze obowiązywanie przepisów Ustawy Cenowej godzi zatem bezpośrednio w interesy odbiorców końcowych energii, bezpieczeństwo energetyczne Polski, atrakcyjność naszego rynku dla inwestorów OZE, a także szkodzi budowaniu przewag konkurencyjnych przez polskich przedsiębiorców. Domagamy się jak najszybszego uchylenia tych szkodliwych regulacji.



Z wyrazami szacunku,

